

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)  
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Strus

ze skargi powoda  
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem  
Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 18 sierpnia 2006 r., w sprawie z powództwa W. G.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w B.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 23 listopada 2007 r.,  
zażalenia powoda  
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 9 sierpnia 2007 r.,

- 1. oddała zażalenie,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę powoda W. G. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 18 sierpnia 2006 r., wydanym w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w B. o odszkodowanie, stwierdzając, że została ona wniesiona po upływie przepisanej terminu. Powód oparł skargę na podstawie przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c., wobec czego powinna być ona wniesiona w terminie trzymiesięcznym od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub przedstawiciel ustawowy (art. 407 § 1 k.p.c.). Powód twierdził, że o wyroku Sądu Apelacyjnego dowiedział się w dniu 5 października 2006 r., a w dniu 14 października udało mu się skontaktować z pełnomocnikiem. Skarga o wznowienie została natomiast złożona dopiero w dniu 14 maja 2007 r. W tej sytuacji skarga ta – zgodnie z art. 410 § 1 k.p.c. – ulegała odrzuceniu.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód zarzucił, że Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretował uzasadnienie skargi i w konsekwencji błędnie przyjął, iż dowiedział się on o wyroku już w dniu 5 października 2006 r. W uzasadnieniu była bowiem mowa o tym, że w dniu 5 października 2006 r. dowiedział się jedynie o rozstrzygnięciu Sądu rozpoznającego jego apelację, a w dniu 14 października 2006 r. skontaktował się ze swoim pełnomocnikiem. Podniósł ponadto, że jego pełnomocnik w okresie od 30 czerwca do 21 sierpnia 2006 r. korzystał ze zwolnienia lekarskiego, następnie od dnia 21 sierpnia 2006 r. przebywał w szpitalu i dopiero z dniem 28 maja 2007 r. odzyskał zdolność do wykonywania czynności zawodowych. W konkluzji żalący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Argumenty przytoczone w zażaleniu nie uzasadniają wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W skardze o wznowienie postępowania żalący, powołując się na podstawę z art. 401 pkt 2 k.p.c., twierdził, że w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie był należycie reprezentowany, nie otrzymał bowiem zawiadomienia o rozprawie

ani odpowiedzi na apelację, a ustanowiony przez niego pełnomocnik procesowy nie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej.

Zgodnie z art. 407 k.p.c., początek biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania zależy od podstawy wznowienia. Jeżeli podstawę tę stanowi brak należytej reprezentacji, termin do wniesienia skargi biegnie od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub przedstawiciel ustawowy. Trzeba podkreślić, że termin, o którym mowa, biegnie od „dowiedzenia się o wyroku”, a nie od „dowiedzenia się o treści wyroku”. Wystarczające jest zatem, aby strona dowiedziała się o wydaniu wyroku, nie jest natomiast konieczne, aby dowiedziała się o jego treści, a tym bardziej o treści jego uzasadnienia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1999 r., II CKN 645/98, niepubl., z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 192 i z dnia 6 stycznia 2006 r., III PZ 12/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 362). Skoro żalący – co bezsporne – dowiedział się o wydaniu zaskarżonego wyroku w dniu 5 października 2006 r., bieg trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie należało liczyć od tej daty. Oceny tej nie zmienia przy tym okoliczność, że w okresie od 30 czerwca 2006 r. do 27 maja 2007 r. ustanowiony przez żalącego pełnomocnik procesowy w osobie radcy prawnego K. I. był niezdolny do wykonywania czynności zawodowych.

Trzeba zauważyć, że wniesiona przez żalącego skarga o wznowienie postępowania uległa odrzuceniu także z tej przyczyny, że nie została oparta na ustawowej podstawie wznowienia (art. 410 § 1 k.p.c.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 października 1999 r., II UKN 174/99, sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający przepisom art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika, że podnoszona podstawa nie zachodzi (zob. OSNP 2001, nr 4, poz. 133). Żalący powoływał się na brak należytej reprezentacji spowodowany tym, że nie uczestniczył w rozprawie przez Sądem Apelacyjnym ani nie był na niej reprezentowany przez swojego pełnomocnika procesowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest natomiast pogląd, że nienależyta reprezentacja jako podstawa wznowienia postępowania nie dotyczy sposobu zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego. Działanie pełnomocnika pociąga za sobą

skutki bezpośrednio dla reprezentowanego, dlatego ewentualne zaniedbania pełnomocnika procesowego strony nie mogą być uznane za podstawę wznowienia w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 czerwca 2000 r., I PKN 277/00, OSNP 2002, nr 1, poz. 15; z dnia 12 października 2001 r., III AO 32/01, OSNP 2002, nr 18, poz. 449; z dnia 26 marca 2003 r., II CZ 26/03, OSNC 2004, nr 6, poz. 95; z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 57/05, niepubl.; z dnia 24 lutego 2006 r., II CZ 1/06, niepubl. i z dnia 8 czerwca 2006 r., II CZ 36/06, niepubl.).

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw, z tym że ze względu na sytuację materialną żalącego postanowił o kosztach postępowania zażaleniowego po myśli art. 102 w związku z art. 398<sup>21</sup>, art. 391 § 1 oraz art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.